OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. Kraków, czwartek 15 września 1921. Nr. 244.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 10 Mk.

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 240·— kwart. 720·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . . 270·— „ 810·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 285·— „ 855·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową . . . 325·— „ 975·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 7·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 20. Nadesłane Mk 50·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 70·—, Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 80 Mk
Zawiadomienia ślubne i gratulacye 200 Mk.

Kandydatura pos. Głąbińskiego obalona przez większość Sejmu

M. Warszawa. (Telefonem). Dziś przedpołudniem kwestya objęcia przez pos. Głąbińskiego misyi utworzenia gabinetu i teki ministra skarbu była uważaną za przesądzoną. Marszałek Sejmu poinformował pos. Głąbińskiego, że program jego (który podajemy poniżej), nie spotyka się ze sprzeciwem olbrzymiej większości Sejmu, że jego zdaniem większość Sejmu — stosownie do wymagań p. Głąbińskiego — poprze ten program. Pos. Głąbiński przyjmując to oświadczenie marszałka do wiadomości, wyraził opinię, że większość członków obecnego gabinetu powinna zatrzymać swe teki. O godzinie 5-tej popołudniu miał marszałek przedstawić Naczelnikowi Państwa kandydaturę p. Głąbińskiego na przyszłego premiera.

Tymczasem 5-minutowe zaledwie posiedzenie Sejmu niespodziewanie **położyło kres zabiegom p. Marszałka i zdaje się, że raz na zawsze usunęła kandydaturę pos. Głąbińskiego na premiera.** Na posiedzeniu ławy ministeryalne były puste, również posłów było bardzo niewielu. Po odczytaniu spisu interpelacyi i zawiadomieniu o nominacyi p. Maryana Żarnowskiego prezesem najwyższej Izby kontroli państwa i o dymisyi gabinetu, pos. Barlicki postawił wniosek, aby

„przed posiedzeniem bezzwłocznie był zwołany konwent seniorów celem stwierdzenia, czy kandydatury wysuwane i omawiane w prasie, a niepokojące opinię publiczną są istotnie kandydaturami parlamentarnemi, to jest czy mogą liczyć na większość“.

Wniosek uchwalono głosami wszystkich stronnictw.

Posiedzenie zostało przerwane i po upływie kwadransa zebrał się konwent seniorów pod przewodnictwem marszałka Trąmpczyńskiego.

Marszałek po zawiadomieniu obecnych o dymisyi gabinetu Witosa oznajmił, że pos. Głąbiński podjąłby się misyi utworzenia gabinetu, o ileby większość Sejmu użyczyła mu swego poparcia i zarządził natychmiast **głosowanie co do kandydatury pos. Głąbińskiego.**

Za pos. Głąbińskim głosowali: przedstawiciel Zw. lud.-nar., Chrześć. Str. Lud. (Dubanowicz) i Chrześć. Klubu Robotn. — kluby rozporządzające w Sejmie ogółem **130 głosami;**

przeciw głosowali P. P. S., N. P. R. i „Wyzwolenie“ — ogółem **80 głosów;**

wstrzymali się: Nar. Zjedn. Lud., P. S. L., Kl. pracy konst., kl. Mieszcz., grupa Stapińskiego i Żydzi — **170 głosów.**

Wobec takiego wyniku głosowania oświadczył pos. Głąbiński, że **nie może się podjąć misyi utworzenia gabinetu.**

Pos. Daszyński zaznaczył, że zespół stronnictw, który zebrał największą ilość głosów powinien utworzyć nowy gabinet.

Na tem posiedzenie konwentu zamknięto. Konwent seniorów uznał sesyę sejmu za zawieszoną do czasu utworzenia gabinetu.

Po posiedzeniu konwentu zespół stronnictw centrowych odbył naradę nad nowowytworzoną sytuacyą. Decyzyi jeszcze nie powzięto, lecz uchwalono kontynuować narady w dniu jutrzejszym.

Tak więc dzień wtorkowy posunął sprawę przesilenia gabinetowego tylko o tyle naprzód, że usunął niefortunną kandydaturę endeckiego posła.

Program rządowy Związku ludowo-nar.

Warszawa. PAT. Prezes związku ludowo-narodowego, dr. Stanisław Głąbiński, wystosował w dniu wczorajszym do pana marszałka sejmu **Trąmpczyńskiego list treści następującej:**

Warszawa, 12 września 1921

Jaśnie Wielmożny Panie Marszałku! W odpowiedzi na zapytanie Jaśnie Wielmożnego Pana Marszałka, oświadczam na podstawie upoważnienia sejmowego klubu związku ludowo-narodowego, **że gotów jestem podjąć się utworzenia rządu, jeżeli znajdzie się większość sejmowa, która przyjmie następujące** warunki, jako główne podstawy czynności rządu:

1) Pierwszem dążeniem rządu być powinno, aby wybory do sejmu i senatu były przeprowadzone w jak najkrótszym czasie, najdalej do czterech miesięcy.

2) Naprawa stosunków walutowych przez uchwalenie ustawy monetarnej o złotym polskim i powołanie do życia akcyjnego Banku Emisyjnego.

3) Doprowadzenie budżetu do równowagi:

a) Stanowcze zmniejszenie liczby urzędów i urzędników, zarówno na niższych stopniach, jak i na stopniach kierujących, ograniczenie dotacyi urzędów (samochodów, koni i innych wydatków) do konieczncj granicy, zniesienie zbędnych placówek zagranicznych, ograniczenie ich personalu do koniecznej liczby wykwalifikowanych pracowników.

b) Natychmiastowe podwyższenie dochodów przedsiębiorstwom państwowym (koleje żelazne, poczta, telegraf), usunięcie dotychczasowych niedoborów.

c) **Reforma dotychczasowego systemu podatków konsumcyjnych od tytoniu, cukru, spirytusu i nafty itd. celem kilkakrotnego podwyższenia do chodów z tych źródeł.**

d) Konieczne ściąganie uchwalonych podatków bezpośrednich oraz podwyższenie opłat skarbowch i cen z uwzględnieniem spadku siły nabywczej marki polskiej na rynku krajowym, natychmiastowe pobranie zaliczek na poczet podatku dochodowego i majątkowego, podwyższenie podatku bezpośredniego.

e) Ulżenie skarbowi państwowemu przez przyznanie ciałom samorządowym własnych źródeł dochodu.

4) Ściąganie pożyczki przymusowej zgodnie z ustawą sejmową i ogłoszeniem przepisów wykonawczych.

5) Nałożenie jednorazowej nadzwyczajnej daniny łącznie z wykonaniem reformy walutowej.

6) Uznając, że wzmocnienie skarbu publicznego jest możliwem tylko przez ożywienie ruchu gospodarczego, wzmożenie sił wytwórczych kraju i poprawienie bilansu handlowgo, rząd musi troskę o podwyższenie produkcyi krajowej postawić w pierwszym rzędzie. Wymagać to będzie zmiany ustaw i rozporządzeń, krępujących życie gospodarcze, zaniechania systemu rekwizycyi i sekwestracyi, oraz krępujących rozwój gospodarczy ingerencyi państwa w stosunkach ekonomicznych i finansowych.

W chwili, gdy przesilenie rządowe, wywołane jest grożącą państwu katastrofą finansową, ograniczam się do wniesienia żądań natury finansowej i gospodarczej, pozostawiając przyszłemu rządowi sformowanie szczegółowego programu we wszystkich dziedzinach życia państwowego.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

Dr. Stanisław Głąbiński

„Jeszcze jedna chwila...“

Karlsbad, 10 września.

W drugiej swej, dwugodzinnej mowie pod koniec dyskusyi generalnej prezydent Organizacyi Syońskiej, Weizmann twierdził, że naród żydowski w sposób zbrodniczy zaprzepaścił czas od uchwały w San Remo aż po dzień dzisiejszy.

Równocześnie jednak dodał podniesionym głosem: „Jeszcze jedna chwila nadejdzie, która winna naród zbudzić, wznieść go do wyżyn twórczego entuzyazmu: jest nią chwila zatwierdzenia mandatu“.

Chwila ta się zbliża i już na obecnej sesyi Ligi narodów, za kilka tygodni mandat stanie się faktem dokonanym, o ile kierownictwo nasze zdoła resztki przeszkód, stawianych z rozmaitych stron, zwalczyć i usunąć. Kierownictwo jest w tym względzie pełne nadziei i skrzętnie, rozważnie pracuje koło tego, by resztki przeszkód zostały usunięte.

Dotychczasowe obrady Kongresu, w szczególności wyjaśnienia dane przez przywódców w komisyi politycznej dowodnie wykazały, że chwiejna postawa Herberta Samuela, szereg zarządzeń przeciwżydowskich, wzmocnienie się agitacyi wśród Arabów, mowa Herberta Samuela z dnia 3 czerwca br., wygłoszona po pogromie w Jaffie, słowem cały splot faktów zwalniających realizacyę deklaracyi Balfoura jest w 90% wynikiem jednej tylko rzeczy: braku takiej ofiarności narodu żydowskiego, jakiej deklaracya Balfoura wymaga.

Gdybyśmy byli zaraz po uchwale San Remo zebrali odpowiednie fundusze, gdybyśmy byli zakupili ziemi tyle, ile kupić można było, gdybyśmy zmobilizowali kapitał prywatny i narodowy i natychmiast przystąpili do tworzenia nowych placówek gospodarczych, pozycya nasza byłaby dziś silniejsza, tak politycznie jak i gospodarczo. Różnica pozycyi między nami a Arabami byłaby mniejsza, rząd angielski mógłby jawniej, wyraźniej na nas się oprzeć, Arabowie sami byliby skorsi do porozumienia, bo w miarę tworzenia nowych pozycyi gospodarczych w kraju, dałoby się stworzyć wspólne zainteresowanie gospodarcze drogą wspólnego przejęcia koncesyi, drogą podejmowania wspólnych przedsiębiorstw, drogą przysporzenia krajowi urządzeń technicznych, wychodzących na dobro całej ludności (nawodnienie, elektryfikacya, drogi, koleje, nowe metody uprawy, podniesienie się dobrobytu miast, w co zatem idzie zainteresowanie wsi arabskiej jako producenta), te zaś byłyby, jak tego uczą przykłady w Palestynie, podziałały łagodząco na wzajemny antagonizm i uniemożliwiły ciąg

nikom postronnym sianie nienawiści, która — wedle zapewnień Palestyńczyka — na wsi i tak napotyka na ogromny opór.

Nie wolno także zapominać, że do pewnego stopnia także okoliczność, iż upadek koncepcyi państwa arabskiego, wznowiony ostatnio bezowocnie w Zajordanii, przyczynił się nie mało do zaognienia stosunków. Ustalenie się państwa arabskiego poza Palestyną, państwa posiadającego znaczne możliwości — a pozbawionego wszelkich fundamentów, musiałoby skoncentrować pracę i energię inteligencyi arabskiej,, tam, gdzie forma dla tej pracy byłaby już gotowa. Kombinacya Husseinowska i Feizalowa, a ostatnio i kombinacya z Abdullą upadła, a to miało ten rezultat, iż dążność inteligencyi arabskiej do pracy państwowo-twórczej, rozprószyła się na wszystkie terytorya, zamiast skoncentrować się w budowie państwa gotowego pod względem prawno-politycznym. Wskutek tego i Palestyna stała się także terenem żywszej agitacyi arabskiej, jako wypływu niezadowolenia i buntu-przeciw zburzeniu nadziei, zagwarantowanej w układzie z r. 1916 między Anglią, Francyą i Husseinem.

Obecnie jednak tworzy się świeży ośrodek państwa arabskiego w Mezopotamii, pod królem Fejzalem. I jeśli Arabowie znajdą dość siły i energii, by ośrodek ten rozwinąć, wówczas staną przed nimi zadania, które zasługują na to, by wprzęgły w rydwan pracy państwowej wszystkie narodowe siły arabskie. Uwaga arabska z natury rzeczy odwróci się od Palestyny, bo budowa państwa mezopotamskiego — jest zadaniem wieków. Kraj żyzny i zaniedbany, 1 dusza zaledwie przypada na 1 km. kwadratowy, brak środków komunikacyjnych, niski stopień kultury — wszystko to są zadania olbrzymie.

Zbliża się znowu chwila, która przyniesć może spokój Palestynie i zapewnić jej warunki odbudowy żydowskiej siedziby narodowej, jeśli... jeśli... naród zrozumie, że chwila ta oznacza „teraz lub nigdy". Bezkarnie igrać ze szczęściem nie można.

Szczera wola Organizacyi Syońskiej do stworzenia pomostu zgody z Arabami na zasadzie wspólności gospodarczych interesów w Palestynie z jednej strony, z drugiej negatywny wynik delegacyi arabskiej w Anglii, powtórzenie deklaracyi Balfoura przez ambasadora Clarka na Kongresie imieniem rządu, rychłe jak się spodziewamy, uchwalenie mandatu, stwierdzającego łączność historyczną Żydów z Palestyną i uznającego aktem międzynarodowym, że właśnie ta okoliczność jest podstawą dla odbudowy siedziby narodowej dla Żydów w Palestynie (grounds for reconstituing their National Home in that country) — wszystko to musi i powinno łącznie z obowiązkiem ciążącym na Arabach wobec państwa mezopotamskiego, wreszcie otworzyć oczy i skłonić do zgody, nie koniecznie z miłości, ale z racyi stanu wypływającej.

Powiadamy „musi" — i dodajemy równocześnie warunek: jeśli my równocześnie staniemy się wzrastającym czynnikiem siły i konstrukcyi w kraju.

Jedną chwilę, San Remo naród zaprzepaścił. Nadchodzi teraz druga i ostatnia.

Zerwijmy się nareszcie, jeszcze jest czas. — Niech zrozumie każdy Żyd, każda Żydówka, że walka toczy się o wszystko.

Z radością i uczuciem szczęścia zabierzmy się do pracy, ale — natychmiast, nie traćmy ani jednej chwili, ani jednej sekundy; dostarczmy organizacyi tych środków, które są potrzebne do odbudowy gmachu narodowego.

Bo nigdy jeszcze nie był problem palestyński tak jaskrawem odbiciem słynnego zdania naszego Wodza: „Jeśli chcecie, to nie jest to tylko bajką" — jak właśnie teraz.

Wszystko się mniej lub więcej układa po naszej myśli, tylko my sami — nie; narody i państwa dźwignąć nas chcą, tylko nam brak woli i **czynu**, systemu i pieniędzy.

Zbliża się „jeszcze jedna chwila" — chwyćmy się jej oburącz, ratujmy siebie, i przyszłe pokolenia.

Dr. Ignacy Schwarzbart.

Prace górnośląskiej komisyi Czterech.

Denewa. (E. E.) Komisya czterech opracowuje pilnie materyał górnośląski i odnośne swe sprawozdanie. Celem zachowania całkowitej tajemnicy obrad zbiera się ona na posiedzenie nie w Genewie, lecz w jednej z miejscowości, położonej w okolicach Genewy. W dniu wczorajszym miały być poszczególne referaty ostatecznie wykończone, celem przedłożenia ich dzisiejszej pełnej Radzie Ligi.

Bytom. PAT. Jak donoszą z Opola wydział Rady czterech zażądał od komisyi międzysojuszniczej w Opolu wszelkich projektów, dotyczących rozgraniczenia terenu Górnego Śląska.

Posiłki alianckie przybyły na Górny Śląsk.

Berlin. PAT (W. B. K.) „D. All. Ztg" donosi z Opola, że posiłki angielskie i francuskie przeznaczone dla G. Śląska, przybyły już na miejsce w komplecie.

O utworzenie komisyi Ligi narodów dla ochrony praw mniejszości.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Genewy donoszą: Na wczorajszem posiedzeniu Ligi narodów przedstawiciel Afryki południowej Murral przedłożył dwa wnioski. Pierwszy z nich poparty przez delegata Austryi domaga się stworzenia specyalnej Komisyi Rady Ligi narodów celem czuwania nad należytem wykonywaniem zobowiązań, przyjętych przez członków Ligi narodów w sprawie ochrony praw mniejszości narodowych. Murral w motywacyi swego wniosku podniósł, że nowopowstałe państwa przeważnie nie dotrzymują swych umów w sprawie ochrony mniejszości, z drugiej zaś strony wszelkie skargi na nadużycia w tym względzie oparte są na nierzeczowym materyale dowodowym. Zapobiegłaby temu stała komisya, której członkowie wrazie potrzeby mogliby badać istotny stan rzeczy na miejscu, przez co przyczyniliby się znacznie do zapewnienia pokoju europejskiego.

Drugi wniosek dotyczy Armenii i żąda wyznaczenia granic tego państwa przez Ligę narodów.

Oba wnioski przekazano komisyi politycznej celem ich rozpatrzenia.

Honorowy prezydent Ligi narodów.

Genewa. PAT. Ag. Havasa donosi: Na początku dzisiejszego posiedzenia zgromadzenia Ligi narodów na propozycyę delegacyi portugalskiej mianowano Adora prezydentem honorowym zgromadzenia. Ador przyjął tę nominacyę, zaznaczając, iż uważa ją jako wyraz hołdu, złożonego Szwajcaryi i jej dziełu międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

W razie naruszenia statu Ligi.

Genewa. PAT. Havas. Komisya rozbrojenia postanowiła, że naruszenie traktatu o Lidze nie pociągnie za sobą wprowadzenia stanu wojennego z państwem, które dopuści się wykroczenia, lecz uprawni tylko członków Ligi narodów od ogłoszenia stanu wojennego w stosunku do tego państwa.

Zatarg berlińsko-bawarski.

Berlin. PAT. We wydziale nadzorczym parlamentu niemieckiego obradowano wczoraj nad położeniem. Mówcy bawarscy wskazywali na to, że obecnie prawie wszystkie partye bawarskie popierają stanowisko rządu bawarskiego. Kanclerz niemiecki Dr. Wirth oświadczył, że niema jeszcze oficyalnej decyzyi w sprawie stanowiska rządu bawarskiego i jego żądań. W krótkiej rozmowie z posłami bawarskimi oświadczył Wirth, iż już dzisiaj gotów jest do nowych rokowań. Ustąpienie Kahra wytworzyło zupełnie nową sytuacyę polityczną. Mimo to jednak kanclerz żywi nadzieję, że nowe rokowania doprowadzą do pożądanego wyniku.

Berlin. (E. E.) Zatarg między rządem Bawaryi a rządem Rzeszy załatwionym zostanie w zwykłej drodze regulaminowej. Odpowiedź Bawaryi wysłaną już została do Berlina na ręce tamtejszego posła bawarskiego. Myśl wysłania jej przez nadzwyczajną delegacyę rządu i sejmu bawarskiego upadła. Rząd berliński rozpoczął już bezpośrednio rokowania z posłem bawarskim akredytowanym w Berlinie. W dobrze poinformowanych kołach politycznych sądzą jednak, że nie można spodziewać się rychłego załatwienia sprawy.

Berlin. (E. E.) W prasie berlińskiej przebija się silna obawa oderwania się Bawaryi od Rzeszy niemieckiej. Rząd Rzeszy wysłał do Monachium silny garnizon, celem utrzymania Bawaryi przy Rzeszy nawet siłą oręża.

Berlin. (E. E.) Dymisya Kahra nastąpiła pod wpływem nalegań stronnictwa demokratycznego.

Berlin. (E. E.) Porażka Kaahra pobudziła na nowo niemieckich szowinistów nacyonalistycznych do nowej ożywionej akcyi. Z drugiej strony niezależni socyaliści wezwali swe organizacye okręgowe za pośrednictwem pism ulotnych. do przygotowania się do strejku generalnego, który ma wybuchnąć na dany znak a trwać ma nawet 8 dni. W Norymberdze i w powiecie norymberskim zastosowano zaostrzony stan wyjątkowy z obawy przed rozruchami, któreby mogły wybuchnąć na tle zamiaru obwołania samodzielnej północno-bawarskiej republiki.

Berlin. (E. E.) Kierownictwo gabinetu bawarskiego objął tymczasowo minister oświaty Dr. Matt. Jako kandydatów na prezydenta ministrów wymieniają b. ministra oświaty Euillinga i st. radcę rządu Schmelzle.

Mordercy Erzbergera.

Monachium. (E. E.) Jak ostatecznie stwierdzono, mordercami Erzbergera byli: kupiec Henryk Schulz i słuchacz praw Henryk Tillesen, obaj z dobrych rodzin obywatelskich. **Morderców dotychczas nie schwytano. Aresztowano natomiast w Berlinie rodzinę, u której mordercy mieszkali.**

—o-o—

Ponowne opróżnianie zach. komitatów przez Węgry.

Budapeszt. (E. E.) Regularne wojska węgierskie i żandarmerya węgierska opuściły całkowicie pierwszą strefę Burgenlandu. Przedstawiciele Ententy przedłożą mimo tego w dniu dzisiejszym rządowi węgierskiemu ostrą notę, domagając się bezwzględnie całkowitego opróżnienia wszystkich zachodnich komitatów, przyznanych Austryi

O wykonanie traktatu z Trianon.

Praga. (E. E.) Minister spraw zagranicznych Benesz przesłał Radzie ambasadorów i rządom wielkich mocarstw notę w sprawie niepokojących zajść w zachodnich węgierskich komitatach. **Nota owa** wskazuje na niebezpieczny charakter **tych zajść i domaga się rychłej interwencyi ententy na Węgrzech.**

Nowa konferencya irlandzko-angielska.

Londyn. PAT. Havas. Donoszą z Dublina że De Valera wystosował do Llyoda Georgea list, w którym zawiadamia, iż przyjmuje zaproszenie na konferencyę w Invernes na 20 bm.

Londyn. (E. E.) Konferencya przedstawicieli rządu angielskiego i irlandzkiego, proponowana przez Lloyda George'a odbędzie się prawdopodobnie w Invernes w Szkocyi w dniu 20 bm. Jest niemal pewnem, że De Valera nie weźmie w niej udziału. Szefem delegacyi irlandzkiej będzie prawdopodobnie Griffich.

Ofenzywa hiszpanska w Marokku

Paryż. PAT. (W. B. K.) Z Madrytu donoszą urzędowo, że ofenzywa hiszpańska pod Milillą rozpoczęła się w poniedziałek.

XII. Kongres syoński w Karlsbadzie

(Telegramy od naszego specyalnego korespondenta).

(—rt) Karlsbad, 12 września.

Wczorajsze nocne posiedzenie Kongresu rozpoczęło się referatem członka Egzekutywy Ryszarda Lichtheima o

organizacyi.

Referent zaznacza, między innemi, że dalsza **budowa Organizacyi Syońskiej** winna kroczyć **po linii 1) interesów partyi** i 2) **odbudowy** państwa żydowskiego w Palestynie.

Nad statutem organizacyjnym, który został **Kongresowi** częściowo przedłożony w referacie **dr Margulięsa**, głosowała lewica wspólnie z **prawicą**, majoryzując w ten sposób centrum, **którego większa część** uczestniczyła w obradach **poszczególnych** komisyi.

Wniosek del. Hindesa w sprawie parlamentaryzacyi Kongresu upadł. Uchwalono natomiast, **by delegaci kongresowi zachowali mandaty** na wypadek, gdyby okazała się konieczność zwołania nadzwyczajnego Kongresu.

Posiedzenie poniedziałkowe.

(—rt) Karlsbad, 12 września.

Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10 przedpołudniem. Toczy się dyskusya nad **statutem organizacyjnym.** Dr Margulies referuje **dalszy ciąg statutu, którego większą część uchwalono.**

Następnie została odczytana uchwała urzędników syońskich, powołująca do życia „**Centralny związek** syońskich urzędników".

Ożywioną dyskusyę wywołał wniosek delegata **Salzmanna, domagający się od urzędników syońskich znajomości języka hebrajskiego.** Wniosek ten przyjęto z tą zmianą, że urzędnicy dotychczasowi mają **w przeciągu 1 roku wyuczyć się hebrajskiego języka,** nowi zaś urzędnicy muszą językiem tym władać. Dalej uchwalono, że **członkowie Egzekutywy,** nie umiejący po hebrajsku muszą również w ciągu 1 roku przyswoić sobie znajomość tego języka.

Nad wnioskiem posła dra Schippera, **domagającym się od urzędników hebrajskich** znajomości **języka żydowskiego, postanowił** Kongres **przejść do porządku dziennego.**

Na tem została dyskusya organizacyjna przerwana, poczem wygłosił Bertold Feiwel referat o

„Keren Hajesod".

Na posiedzeniu **popołudniowem** referuje **dr** Hantke zasady Funduszu Podwalin, poczem dr Ringel (Lwów) przedkłada imieniem subkomisyi „Keren Hajesod" tezy, domagające się zachowania **w mocy dotychczasowych podstaw** Funduszu.

Głos zabiera

Juliusz Simon,

który wypowiada się przeciw dotychczasowym podstawom organizacyi Funduszu Podwalin i żąda odłożenia głosowania nad sprawą zasad „Keren Hajesod" do chwili, w której zostanie Kongresowi przedłożony budżet organizacyjny.

Del. Urleński (Besarabia), wytyka bogatym syonistom **niewypełnianie** swego obowiązku **wobec narodu.**

Godzina 7 popołudniu. Dyskusya toczy się dalej.

Nastrój, jaki obecnie na Kongresie zapanował, odznacza się pewnem widocznem zdenerwowaniem. W komisyi politycznej toczą się ożywione dyskusye, na których czoło wysuwają się przemówienia Żabotyńskiego i Bubera. Ten ostatni zgłosił swe wystąpienie z komisyi politycznej.

Skład przyszłej Egzekutywy dotąd jeszcze nie został ustalony. Prawdopodobnem jest, że **Juliusz Simon z powrotem wstąpi do kierownictwa.** Na powrót Simona zgodzili się też **Weizmann i Sokołów.**

25. art. nowego projektu mandatu.

(—rt) Karlsbad, 12 września.

Paragraf 25 nowego projektu mandatu nad Palestyną brzmi w oryginale angielskim:

„In the territories lying between the Jordan an the eastern boundary of Palestine as ultimately determined, the Mandatory shall be entitled to postpone or withold application of such provisions of this Mandate as he may consider inapplicable to the existing local conditions and to malhe such provisions for the administration of the territories as he may consider suitable to those conditions provided no action shall be taken which is inconsistent urth the provisions of articles 15, 16 and 18".

W przekładzie polskim:

Mandataryusz jest odnośnie do terytoryów leżących pomiędzy Jordanem i wschodnią granicą Palestyny ostatnio oznaczoną upoważniony wstrzymać albo zaniechać zastosowania tych postanowień mandatu, o których będzie sądził, że nie dają się zastosować do istniejących stosunków; dalej jest upoważniony do wprowadzenia tych postanowień co do zarządu wymienionemi wyżej terytoryami, które uzna za zgodne z ich warunkami, przyczem zastrzega się, że nie może niczego uczynić, coby się nie zgadzało z artykułami 15, 16 i 18 **niniejszego mandatu.**

(Jak wiadomo, artykułu tego dawny projekt mandatu nie zawierał. — Przyp. Red.).

Prasa angielska o sprawozdaniu Sir Herberta Samuela.

Londyn. (ŻBK.). Sprawozdanie Sir Herberta Samuela, które rząd angielski ogłosił, stało się przedmiotem dyskusyi na łamach angielskiej prasy.

„Daily News" twierdzi, że Sir Samuel, będąc sam Żydem, może z całą pewnością przyrzec w imieniu państwa **mandatowego wybudowanie** żydowskiej **siedziby narodowej przy równoczesnej** ochronie praw ludności **krajowej. Niespokojna,** nieokiełzana ludność Palestyny pod zorganizowanym zarządem angielskim przychodzi zwolna do spokoju.

„Times" **uważają** sprawozdanie za **dokument bezpartyjny i uczciwy.** Wielka Brytania wzięła na siebie obowiązek stworzenia żydowskiej siedziby narodowej, w której prawa **wszystkich** narodowości byłyby zapewnione. Z powodu obustronnych nieporozumień przyszło jednak do niepożądanych tarć między Arabami a Żydami. Jest obowiązkiem państwa mandatowego utrzymać równowagę i stworzyć takie moralne i materyalne warunki, któreby umożliwiły szczęśliwe pożycie obu narodów i przyczyniły się do wzajemnego dobrobytu. Wielka Brytania przeprowadzi swe zadania w duchu angielskiej sprawiedliwości. **Rzeczą zaś Żydów jest dostarczyć koniecznych środków do rozwoju kraju na wielką skalę, by w ten sposób próbie stworzenia siedziby** narodowej zapewnić rezultat i **powiększyć możliwości** szczęśliwej i harmonijnej współpracy Żydów i Arabów.

„**Daily Express" stoi na stanowisku, że Anglia nie ma potrzeby stworzenia żydowskiego państwa** w Palestynie i domaga się cofnięcia garnizonu brytyjskiego z Palestyny, którego wydatki, **dochodzące do sumy 2 i pół miliona funtów rocznie, pokrywa rząd angielski.**

Antysemicka „Morning Post" i „Western Morning News" występują przeciw utrzymaniu garnizonu palestyńskiego i żądają, jeśli nie zupełnego zastanowienia, to przynajmniej daleko idącej redukcyi wydatków w Palestynie.

„Westminster Gazette" pisze: **Życzymy sobie, by rząd angielski wszystko, co możliwe poczynił**

XANROF.

Pan, pani i... gospodarstwo.

tłumaczyła Dr. H. Fromowicz-Stillerowa.

(Jest ostatni dzień miesiąca. Wieczorem, po **zdjęciu obrusa,** pod lampą rzucającą na nich szerokie strugi światła, Pan i Pani, którzy są dopiero dwa miesiące po ślubie i jeszcze nie bardzo **obyci z tajemnicami rachunkowości, przeglądają razem wydatki domowe. Chwila** jest uroczysta i **pełna wrażeń.**).

Pan. No... Cóż się to wydało w tym miesiącu? Spodziewam się, że zrobiłaś jakieś oszczędności w rubryce: **„gospodarstwo"**, co?

Pani, (która oczekuje pochwały). — O! zobaczysz. — Będziesz nawet zdumiony — — (wskazując mu sumę na dole stronicy). 354 franków!

Pan (zachwycony). — Doskonale. (Żartobliwie). Kiedy **pomyślę,** że w ostatnim miesiącu na **gospodarstwo wydało się blisko ośmset franków,** prawie podwójnie! — a ty utrzymywałaś, że nie **można tego** ani trochę zmniejszyć!..

Pani, (której sukces daje dobry humor). — W **pierwszej chwili, oczywiście, wydaje się to trudne, — ale skoro się umie urządzić** — —

Pan. Naturalnie!

Pani. Trzeba też przyznać, że w ostatnim miesiącu **postanowiliśmy do rubryki: „gospodarstwo" wszelkiego rodzaju rzeczy, nie** mające z **niem nic wspólnego** — — czynsz naprzykład, **wino, twój tytoń** — — słowem wszystko, co powinno **wejść do wydatków: „pana".**

Pan (wyciągając notes z kieszeni) — O! te **wydatki ja płacę osobno, jak było umówione;** one wynoszą — — (patrzy do notesu) 157 franków. (Dodając) **354 + 157 — 511.** (Zachwycony). Pięćset jedenaście **franków** — — a, ponieważ ja zarabiam miesięcznie sześćset **sześćdziesiąt sześć** franków i **sześćdziesiąt** sześć centimów, pozostaje nam — —

Pani (trochę zakłopotana). — Ależ, mój drogi, są także **wydatki: „pani".**

Pan (na którego czole, jak chmury zasłaniające niebo, **zbierają** się zmarszczki od **brwi aż do nasady włosów). — Wydatki „pani"! Jakie** wydatki **pani?**

Pani. — Te, **któreśmy się umówili wstawić do** tej rubryki, naprzykład: pranie, pensya **służącej,** moje tualety...

Pan (bojaźliwie) — Ostatecznie to wynosi?

Pani (cicho) — Trzysta franków.

Pan (dodając, podczas gdy zmarszczki zapowiadające burzę zaciemniają jeszcze więcej jego czoło) **Pięć więcej trzy** — — ; Piorun uderza, doskonale naśladowany przez uderzenie pięścią w stół). Czy ty sobie kpisz ze mnie, czy co? To czyni razem ośmset jedenaście franków! Jeszcze więcej niż w przeszłym miesiącu? (Wściekły) O! nie! nie! To tak dalej być nie może! — — 811 franków miesięcznie, kiedy się zarabia 666 franków i 66 centimów!..

Pani (przerażona). — Ale, mój drogi, to nie moja wina!

Pan (wściekły). — Nie twoja wina! kiedy ty nas rujnujesz po prostu!.. (Chwytając kartkę papieru, na której zachował). Nie możesz, chyba, zaprzeczyć, — — gdybyś nie była nic wydała, zostałoby nam sto pięćdziesiąt pięć franków!

Pani (bliska płaczu). — Przysięgam ci... —

Pan. Ależ ty żyjesz bez rachunku. Wyrzucasz **pieniądze za okno! Podczas gdy ja żyję tylko odmawianiem sobie i oszczędnością!**

Pani (zrozpaczona). — **O! nie! Co to, to nie! Zabraniam ci tak mówić! (Odbierając mu papier i ołówek i biorąc się sama z kolei do szybkiego rachowania, monologując przytem ciągle z oburzeniem). Przedewszystkiem trzeba być sprawiedliwym!.. 654!.. To bardzo łatwo powiedzieć mi... odjęte od 666. 66... że rozrzucam banknoty jak prospekty... zostaje zero — — kiedy ty nas pchasz w nędzę przez twoje szaleństwa... przecinek!..**

Pan (zrywając się). — Ja!.. O! to znowu!..

Pani (podsuwając mu pod nos niezaprzeczalną wymowę cyfr). — Masz! popatrz tylko!.. Pozostałoby nam jeszcze dwanaście franków, sześćdziesiąt sześć, gdybyś nie był wydał sto pięćdziesiąt siedem franków na swoje drobne przyjemności!..

Pan (oburzony). — Na moje przyjemności?

Pani (jadowicie). — I na przyjemności osoby, którą utrzymujesz, zapewne!

Pan (osłupiały). — Ja utrzymuję kobietę?

Pani. Przyznasz, że, aby wydać **sto pięćdziesiąt siedem franków** całkiem sam...

Pan (rzucając się na ołówek i rachując **na nowo** z ostateczną gwałtownością). — I ktoby **powiedział,** że to wszystko... sto franków za czynsz... — nie zdarzyłoby się, gdybym przez dobroć wrodzoną... i czterdzieści za wino.. nie był pozwolił wpakować sobie do mojej rubryki.. odjęte od 157.. wydatków, które mnie tyle obchodzą, co naprawa szyn tramwajowych! (Dochodząc z tryumfem do swej sumy). Aha! aha! dla siebie osobiście, wiesz ile mi potrzeba? co? Siedemnaście franków na mój tytoń i omnibusy! (Uroczyście). Na przyszły miesiąc, biorę siedemnaście franków, a ty sobie radź z resztą.. (Ironicznie). Chyba, że sądzisz, że

dla przeprowadzenia deklaracyi Balfoura i spodziewamy się, że syoniści pod niejednym względem doleją nieco wody do wina. Bezwątpienia istnieje dosyć przestrzeni i miejsca dla powiększenia ludności, co zarówno dla Żydów, jak i Arabów powinno być połączone z korzyścią.

Konferencya żydowskich Rad narodowych.

(—rt) Karlsbad, 12 września.

Na dzień 24 września zwołana została do Karlsbadu konferencya przedstawicieli żydowskich rad narodowych.

Żydowska konferencya emigracyjna w Pradze.

Paryż. (ŻBK.). Amerykański „Hias“ wespół z wszechświatową żydowską konferencyą ratowniczą zwołują na 25 września br. do Pragi konferencyę w sprawach dotyczących żydowskiego problemu emigracyjnego.

Ze spraw, jakie na konferencyi będą rozpatrywane, wymienić należy: sprawę środków politycznych, któreby ułatwiły żydowską emigracyę, możliwości emigracyi w rozmaitych krajach, przygotowania emigrantów żydowskich do warunków, panujących w krajach imigracyjnych, w szczególności zaś sprawa przygotowania emigrantów do zawodu rolniczego, założenia banku emigracyjnego itd.

W konferencyi wezmą udział, wedle dotychczasowych zgłoszeń delegaci żydowskich organizacyi ratowniczych następujących krajów: St. Zjednoczonych, Argentyny, Afryki płd. Francyi, Włoch, Polski, Czechosłowacyi, Besarabii, Łotwy i Litwy.

Petlura usprawiedliwia się przed Kongresem syońskim.

Warszawa. „Moment“ donosi z Karlsbadu, że rząd Ukraińskiej Republiki Ludowej (rząd Petlury) nadesłał Kongresowi gorące powitanie, w którem życzy Kongresowi powodzenia w pracy, a narodowi żydowskiemu — jaknajrychlejszego uzyskania niepodległości w Palestynie. W powitaniu swem rząd Ukraińskiej Republiki Ludowej apeluje do uczucia sprawiedliwości i prosi, aby nie oczerniano go przed światem, ponieważ naród ukraiński nie ponosi winy za pogromy, które przeżyła ludność żydowska na Ukrainie.

Ponadto ajenci Petlury rozwijają usilną agitacyę pośród delegatów celem zrehabilitowania Petlury i jego rządu i oczyszczania go od zarzutu urządzania pogromów antyżydowskich. Agitacyą tą kieruje Żyd, niejaki Waldman, intymny przyjaciel i współpracownik żydowskiego ministra w rządzie Petlury, Pinchasa Krasnego. (Wiadomość powyższą podajemy na odpowiedzialność źródła. Red. „N. Dz.“).

Tragiczna sytuacya uchodźców żydowskich na granicy rosyjsko-rumuńskiej.

Paryż. (ŻBK.). Komitet delegacyi żydowskich otrzymał ze źródła zupełnie wiarygodnego wiadomości o okropnej sytuacyi uchodźców żydowskich z Ukrainy na rumuńskiej granicy naddniestrzańskiej. Podług sprawozdania upełnomocnionych Żydowskiego Komitetu Społecznego w Kijowie, specyalnie wysłanych w celu zbadania położenia bezdomnych w powiecie Mohylowskim (gub. Podolskiej w okolicy nadgranicznej uchodźcy postawieni poza obręb prawa — i każdy może z nimi zrobić co chce, toteż rabują ich różne bandy zbójeckie, urzędnicy sowieccy oraz żandarmi i żołnierzy sowieccy. Chłopi, przewożący uchodźców przez Dniestr, zabierają im całe mienie. Większość szczęśliwców ,którzy się już przedostali do Besarabii, zostaje po krótkim czasie odsyłana z powrotem na stronę rosyjską, gdzie znoszą okropne męczarnie. Wielu ginie w rzece, wielu zaś zostaje zamordowanych przez bandytów w lochach. Dziesiątki tysięcy wałęsają się w wielkiej rozpaczy w miasteczkach pogranicznych. Przez jedno tylko miasteczko Kamienkę przeszło w roku 1920—21 75 tysięcy bezdomnych Żydów w stronę Dniestra.

Jedynem wyjściem z tej sytuacyi byłoby pozwolenie rządu sowieckiego na wolny wyjazd z kraju. Sytuacya staje się z każdym dniem tragiczniejszą z powodu zupełnego zamknięcia w ostatnim czasie granicy rumuńskiej.

Przegląd polityczny.

Konferencya w Waszyngtonie a Liga narodów.

Na zapytanie w Białym Domu czy konferencya waszyngtońska nie spowoduje powstania nowego związku narodów, odpowiedziano, że konferencya jest już sama przez się „społecznością narodów“. Zaznaczono, że prezydent Harding nie życzy sobie wprowadzania na konferencyę innych kwestyi.

Oficyalne oświadczenie amerykańskiej delegacyi stwierdza, że problem zbrojenia będzie omawiany tylko przez grupę pięciu mocarstw, mianowicie Anglię, St. Zjednoczone, Francyę, Włochy i Japonię. W dalszym ciągu oświadczenia czytamy, że chińska delegacya dopuszczoną będzie także do obrad dotyczących spraw Dalekiego Wschodu. Tak samo mają zostać dopuszczeni do obrad dotyczących kolonii Belgia, Holandya i inne państwa. Natomiast nie mają brać udziału w konferencyi delegaci wszystkich państw, lecz tylko tacy, którzy w kwestyi zbrojenia odgrywają ważną rolę. Amerykańscy delegaci nie będą posiadali żadnych pełnomocnictw. Do każdej uchwały będą musieli zasięgać opinii swego rządu. Jako organy doradcze występować będą delegacye robotników, kobiet i innych grup społecznych, interesowanych sprawą rozbrojenia.

Kongres uciskanych narodowości.

Pierwszy kongres uciskanych narodowości został otwarty mową Rene Claparede, który podkreślił żądanie uciskanych narodów, domagających się przyjęcia ich do Ligi Narodów. Serya referatów rozpoczęła się wykładem Iwana Rakowskysa o położeniu górnowęgierskiej ludności. Referent szkicuje reformę agrarną przeprowadzaną przez Czechów, przeciwko ludności węgierskiej i daje wiele przykładów nieuszanowania praw mniejszości. Po nim przemawiał Wiktor Dworczak o dążnościach Słowaków do niezależności politycznej. Obydwa przemówienia przyjęto oklaskami. W konferencyi, która poprzedziła posiedzenie kongresu protestował zastępca czeskiego biura prasowego przeciwko obecności Dworcsaka i żądał ażeby jakiś czeski dyplomata został uznany zastępcą Słowaków. Ponieważ konferencya jednomyślnie sprzeciwiła się temu żądaniu, Czesi opuścili konferencyę, oświadczając, że nie mogą brać udziału w obradach kongresu.

Sprawa wysp alandzkich.

Liga narodów zaprosiła rząd niemiecki do wzięcia udziału w mającej się niedługo odbyć międzynarodowej konferencyi w sprawie neutralizacyi wysp alandzkich i zniesienia ich obwarowań. Odstąpione z początkiem ubiegłego stulecia przez Szwecyę Rosyi, dostają się na mocy traktatu brzeskiego prowizorycznie pod zwierzchnictwo Finlandyi. Definitywną ich przynależność miała rozstrzygnąć konferencya między Rosyą, Szwecyą, Finlandyą a Niemcami, która jednak wskutek klęski Niemiec i fiaska pokoju w Brześciu nie doszła do skutku. Od tej chwili stanowi sprawa tych wysp jabłko niezgody politycznej między Szwecyą a Finlandyą, mając przyjazne nagół stosunki szwedzko-fińskie. Rząd helsingforski zaproponował konferencyi pokojowej, by sprawę rozstrzygnął plebiscyt. Tymczasem Zgromadzenie Narodowe Alandczyków wypowiedziało się jednomyślnie za wcieleniem wysp do Szwecyi i wysłało w czerwcu tegoż roku delegacyę do króla Gustawa i jego rządu.

Rząd sztokholmski umiał wprawdzie zachować rozumną rezerwę wobec delegatów alandzkich, ale nie zataił też wcale swych żywych sympatyi względem ruchu antyhelsingforskiego. To spowodowało protest ze strony Finlandyi i zarzut, że Szwecya popiera separatystyczny ruch alandzki. Szwecya, która nie chciała wcale uważać sprawy alandzkiej za causa iudicata, opiera swe zainteresowanie dla wysp alandzkich na momentach etnicznych i Finlandya na geograficznych.

Wreszcie doszły obie strony do przekonania, że tylko bezpartyjny wyrok może położyć kres zagnionemu sporowi. Tak przywołano sobie na pamięć Ligę narodów.

Specyalna komisya, złożona z przedstawiciela Belgii, Szwajcaryi i St. Zjednoczonych udała się na miejsce celem stwierdzenia woli ludności alandzkiej i doszła do przekonania, że z wysp alandzkich należy wprawdzie utworzyć odrębne państwo jednakże pod zwierzchnictwem Finlandyi. Przyznana już przez rząd fiński autonomię uzupełnić mają gwarancye zaprowadzenia języka szwedzkiego w szkołach i zagwarantowania Alandczykom prawa propozycyi w sprawie mianowania gubernatorów i in.

W rozwiązaniu kwestyi alandzkiej okazuje obecnie i Rosya zainteresowanie. Sprawozdawca Ligi narodów wziął też zapewne w rachubę niedawne oświadczenie Cziczerina w sprawie zwierzchnictwa rosyjskiego nad wyspami alandzkiemi, skoro przyznał, że nie da się zaprzeczyć, iż Rosya okazuje zainteresowanie się losem wysp.

Niedoszły kanclerz.

Ostatnio rozeszły się pogłoski w prasie niemieckiej, że pewne koła wysuwają kandydaturę Gerharda Hauptmanna na stanowisko kanclerza Rzeszy. Hauptmann zaprzecza w prasie powyższym pogłoskom w następującem oświadczeniu: „Ubieganie się o urząd kanclerza jest mi zupełnie obcem. Oświadczam po dokładnym i głębokim namyśle, iż nigdy nie porzucę literackich zajęć, by wstąpić na arenę życia politycznego. Nie mam do tego ani skłonności, ani uzdolnienia.

...o za wiele i że mając siedemnaście franków miesięcznie mam czem opłacać urządzenia angielskie damulkom, kiedy ty bierzesz trzysta franków dla siebie samej!

Pani (zrywając się i wyrywając mu gwałtownie ołówek i papier, z pomocą których znowu rachuje zwycięzko). — No, ale ty masz czelność!.. dla siebie samej... (wyliczając szybko przedmioty włączone w jej rubrykę i wymazując je w miarę tego). Służąca, kołnierzyki „pana“, trzydzieści sous dla czyżyka... (zoburzeniem) dla twojego obrzydliwego czyżyka, który zajada przysmaczki codziennie!..

Pan (urażony). — Dobrze; na przyszłość będę mu na nie dawał z pieniędzy na tytoń i nie będą mu gorzej smakowały!

Pani (ciągnąc dalej). — Biszkopty na mój dzień przyjęć... (Ze złością). Przychodzą tylko żony twych kolegów!.. Moje tualety.. (tak samo). Może ja się dla siebie ubieram?..

Pan (wielkodusznie). — Dobrze, dobrze — — licz swoje tualety...

Pani. No to z tualetami potrzebuję sto franków!

Pan. Nie więcej? Jesteś pewna?

Pani (sucho). — Zdaje mi się, że skoro ci coś mówię..

Pan (robiąc ogólny rachunek i natychmiast uspokojony zadawalniającym wynikiem). No, zrobimy rachunek na przyszły miesiąc.. Weźmy na gospodarstwo: 354 franków, jak w tym miesiącu.. 17 franków dla mnie, a 100 franków dla ciebie; razem 471 franków! — (Olśniony). Ależ, w takim razie, możemy odłożyć blizko 200 franków!

Pani (zachwycona). — Sądzisz?

Pan (wskazując tryumfująco na rachunki). Tu są cyfry.

Pani (nieśmiało). — Ale, nie boisz się, żeby rubryka gospodarstwa nie wzrosła trochę — — gdyż, ostatecznie, trzeba przecież skądś zapłacić czynsz i wino?

Pan. Oczywiście, moja droga, chyba żebyśmy poszli spać pod most a pić do strumienia... Ale rozumiesz, możemy być zupełnie spokojni, skoro mamy odłożonych blisko dwieście franków...

Pani (uspokojona). — To prawda!..

Pan (po namyśle). — Mógłbym nawet wziąść dwadzieścia pięć franków na mój tytoń?

Pani (taksamo). — Tak, jak ja... Sto franków na moje tualety, to może trochę skąpo?

Pan (zamykając książkę rachunkową). — Weź sto pięćdziesiąt! (Bardzo szczerze). Widzisz, wszystko zależy od tego, żeby dobrze wiedzieć dokąd się amierza. Nie mogliśmy się zoryentować dokąd się zmierza. Nie mogliśmy lię zoryentować wstawiania do rubryki „pana“ i „pani“ rzeczy, które należą do „gospodarstwa“... Podczas gdy teraz.. — —

(Idą spać zupełnie zadowoleni z siebie i całkiem spokojni).

Pierwszy powszechny spis ludności.

Magistrat komunikuje nam:

Pierwszy, powszechny spis ludności na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej — przeprowadzony będzie **według stanu o północy z dnia 30 września na dzień 1 października 1921 roku.**

O ile chodzi o miasto Kraków, spisowi temu podlegają wszystkie **osoby,** które w tym czasie **przebywały w obrębie miasta stale lub chwilowo, bez** względu na wiek i obywatelstwo państwowe, a także osoby wówczas w Krakowie **chwilowo nieobecne,** tj. takie, które miasto opuściły tylko na bardzo krótki czas. Równocześnie przeprowadzony będzie spis sierót — w wieku do 16 lat włącznie.

W związku ze spisem ludności przeprowadzony będzie **spis domów mieszkalnych** (zamieszkałych i niezamieszkałych) — oraz innych budynków zamieszkałych, **spis mieszkań,** spis gospodarstw rolnych, ogrodowych i leśnych, a wreszcie spis **zwierząt domowych.**

Władzą powołaną do przeprowadzenia spisu na obszarze miasta Krakowa jest **tutejszy Magistrat,** który tej czynności dokona pod nadzorem Urzędu Wojewódzkiego, jako władzy politycznej II. instancyi. W celu przeprowadzenia spisu miasto zostało podzielone na odpowiednią ilość okręgów, z którzch każdy przydzielony będzie osobnemu komisarzowi spisowemu. W zasadzie komisarz spisowy dokona spisu osobiście, tj. obchodząc swój okręg od domu do domu, od mieszkania do mieszkania i wypełniając formularze spisowe na podstawie sprawdzonych równocześnie zaraz na miejscu zeznań stron. Wyjątkowo może on powierzyć wypełnienie formularzy spisowych głowie rodziny. Komisarz spisowy obowiązany jest pod osobistą odpowiedzialnością co do treści zeznań poczynionych przez strony, zachować jak najściślejszą tajemnicę urzędową — odpowiada również za takie przechowanie wypełnionych formularzy wpisowych przed oddaniem ich władzy spisowej, by ich treść nie przedostała się do osób niepowołanych.

Formularze mogą być na obszarze Krakowa wypełniane jedynie w języku polskim.

Każdy komisarz spisowy posiada legitymacyę urzędową, którą obowiązany jest przed rozpoczęciem swych czynności okazać. W czasie wykonywania czynności spisowych, mają Komisarze spisowi charakter funkcyonaryusy publicznych i pozostają pod prawną ochroną, przysługującą urzędnikom państwowym.

Wszystkie, podlegające spisowi osoby, a w pierwszej linii **głowy gospodarstw domowych** oraz **osoby najmujące lokal na swoje imię,** obowiązane są udzielać władzy spisowej i Komisarzom spisowym **wszelkich zeznań,** w zakresie objętym formularzami spisowymi i okazywać na ich żądanie potrzebne do sprawdzenia tych zeznań dokumenty. Informacyj co do domów oraz gospodarstw rolnych, ogrodowych i leśnych, obowiązani są dostarczać **bezpośredni ich zarządcy** (właściciele, dzierżawcy, administratorzy, kierownicy itp. W razie nieobecności osób, na których ciąży w pierwszym rzędzie obowiązek zeznań, przechodzi on na ich **zastępców i domowników.**

Zeznania poczynione w czasie spisu będą używane tylko dla celów statystycznych, nie będą zatem **pod żadnym warunkiem udzielane** ani władzom publicznym, ani osobom prywatnym w innym celu, **w szczególności zaś nie będą mogły być użyte przez kogokolwiek** za podstawę do nakładania podatków, przeprowadzania rekwizycyi, wytaczania dochodzeń sąd. i administracyjnych.

Kto świadomie **lub choćby** tylko z niedbalstwa **poczyni zeznania nieprawdziwe,** lub kto mimo wezwania władz spisowych lub ich organów nie udzieli im informacyi, wzbrania się wpuścić te organa do mieszkania, budynków gospodarskich lub na swoje pola, kto utrudnia im w jakikolwiek sposób sprawdzenia objętych badaniem okoliczności, o ile czyn ten nie podpada pod surowsze przepisy **ustaw karnych,** będzie po myśli par. 4 rozp. Rady Ministr. z 9 czerwca 1921 Dz. Ust. Rz. P. N. 58 poz. 368, karany przez Magistrat, jako Władzę polityczną I. instancyi, grzywną do 600 marek, w razie zaś niemożności jej ściągnięcia, aresztem do jednego miesiąca, a w wypadku powtórnego wykroczenia kara podwójną.

Z uwagi na niezmiernie wielką doniosłość, jaką ten pierwszy powszechny spis ludności posiada dla **państwa polskiego,** Magistrat daje **wyraz** nadziei, że ogół mieszkańców masta Krakowa nie poskąpi starań, by przy przeprowadzeniu spisu ludności — **pójść władzy sipscwej i jej organom w jak najszerszych granicach na rękę.**

W szczególności Magistrat **wzywa mieszkańców** miasta, by zawczasu zaopatrzyli się w **potrzebne** dla ustalenia i sprawdzenia dat **spisowych dokumenta** osobiste — **dotyczące zwłaszcza daty** i **miejsca urodzenia i obywatelstwa państwowego.**

Ponadto zechcą **mieszkańcy miasta przygotować** sobie **daty, dotyczące czasu** ich **pobytu w** Krakowie, **wykształcenia, miejsca pobytu osób** chwilowo nieobecnych, obszaru i **rodzaju uprawy** w własnym **zakresie zagospodarowanych gruntów,** lasów, pastwisk, **ogrodów itp. oraz daty co** do ilości i rodzaju **inwentarza żywego.**

Celem uzyskania odpowiedniej **ilości komisarzy** spisowych, **Prezydyum** miasta **Krakowa zwraca** się do **Młodzieży akademickiej o jak najliczniejsze** zgłaszanie się **do pracy przy tym spisie** — jako komisarze spisowi. **Czynności komisarzy spisowych będą wynagradzane w stosunku do ilości** niewadliwie **opracowanych pozycyi, tj. spisanych osób.** W celu **teoretycznego** i **praktycznego zaznajomienia** się z **odnosnemi przepisami** i **zasadami techniki** spisu, urządzony **będze w ciągu miesiąca** września szereg kilkudniowych kursów przygotowawczych, w których komisarze spisowi **muszą** wziąć **udział.**

Zgłoszenia należy uskuteczniać osobiście lub pisemnie w Towarzystwie Wzajemnej Pomocy Uczniów U. J., ul. Jabłonowskich, Dom akademicki.

Z uwagi na to, iż liczny aparat spisowy da się zorganizować najpewniej przy pomocy i współudziale Młodzieży akademickiej, Rektorat Uniwersytetu wzywa usilnie Młodzież do jak najliczniejszego zgłaszania się do tej pracy obywatelskiej.

Na ostatniem posiedzeniu Rady wyznaniowej krakowskiej gminy żydowskiej radcy pp. Feilich i dr Zimmermann poruszyli sprawę spisu ludności, zarządzonego na dnie od 1 do 5 października br. i zwrócili uwagę, że dzień 1. 10. przypada na sobotę, że niedziela 2. 10 jest dniem przedświątecznym, a następne dwa dni są świętem Nowego Roku, wskutek czego spis ludności żydowskiej w tych dniach dokonywany nie będzie mógł być zupełnym, bo komisarz spisowy nie zastanie żydowskiej ludności w domu, z drugiej strony ludność żydowska nie będzie mogła z powodu święta wypełniać druków ani ich sprostować. W myśl wniosków uchwalono polecić Prezydyum, by interweniowało w Prezydyum miasta Krakowa o zarządzenie wykonania spisu u ludności żydowskiej w następne dwa dni, tj. 6 i 7 października.

Zgodnie z uchwałą Rady wyznaniowej interweniował prezydent dr Landau u wiceprezydenta miasta Rollego i naczelnika miejskiego urzędu statystycznego p. Sarneckiego. Obaj ci panowie uznając w zupełności przedstawione mu argumenty, przyrzekli skomunikować się w tej sprawie z Głównym Urzędem Statystycznym w Warszawie.

Z OPERY.

„Rigoletto", opera w 4 aktach Józefa Verdiego. (Dyrygent: Walewski, reżyser: Krugłowski).

W twórczości Verdiego stanowi „Rigoletto" pierwszy krok w nieśmiertelność. Po całym szeregu mniej lub więcej udałych prób wielkiego talentu buchnęło nagle w 38 roku życia źródło i wydało na świat w dwóch błogosławionych latach trzy arcydzieła operowe: Rigoletto, Trubadura i Traviatę (1851—1853). Nazwy tych oper są dla lewicowych kół muzycznych obecnie synonimami płytkiego przezwyciężonego, bardzo archaicznego, w którym jest dużo więcej muzyki (rozumie się włoskiej), niż dramatu, a najwięcej pospolitych, za poklaskiem ulicy goniących aryjek, nadających się do katarynek. I rzeczywiście dużo jest w Rigolecie takich katarynkowych miejsc (zwykle ze słynnym akompaniamentem ym-ta-ta), ale roi się i od akcentów dramatycznych, które przenikają do szpikp kości i do głębi wzruszają, nie mówiąc już o tem, że złotym strumieniem płyną przez całą operę wciąż cudowne melodye o bajecznej słodyczy, które do dziś nic nie straciły ze swej świeżości i uroku. Nie należy do nich jednak — mojem zdanem — oklepana na wszystkie strony arya księcia na początku IV aktu „la donna e mobile", która jednak zawsze jeszcze wywołuje burzę oklasków. (Aryę tę wręczył Verdi śpiewakowi dzień przed premierą i zobowiązał cały personal do zachowania jej w tajemnicy, aż do przedstawienia, obawiając się, że w przeciwnym razie już przed premierą cała Wenecya będzie ja śpiewała). Natomiast sąsiadka tej aryi z następującego kwartetu ma wszelkie cechy genialnego, szlachetnego w linii melodyjnej i w nastroju utworu i jest najpiękniejszem bodaj miejscem całej opery. Najkonsekwentniej w charakterystyce muzycznej przeprowadzona i w szczegółach niezrywale wycyzelowana jest postać Rigoletta, tego pod rozmaitemi nazwiskami często w literaturze występującego Stańczyka, który w tym wypadku ma wiele cech autobiograficznych z czasu wielkiej katastrofy życiowej mistrza, w której w dwóch miesiącach stracił żonę i dwoje dzieci, a potem — dla dotrzymania kontraktu — musiał napisać operę komiczną. Tragiczny rozdźwięk w duszy nadwornego trefnisia rozweselającego gości kiedy serce płacze, ból ojca, któremu jego pan porywa córkę, uczucie wściekłej zemsty, a w końcu rozpacz nad zwłokami córki, to wszystko dało pole do olbrzymiej erupcyi dramatycznej Kompozytora skoncentrowanej na tej osobie, a wypracowanej zupełnie w ciągu czterdziestu dni.

W p. Krugłowskim znalazł Rigoletto świetnego odtwórcę. Plastyczna gra uwydatniająca wszystkie powysze momenta, poparta znakomitym i wyszkolonym barytonem nadaje się na pierwszorzędne sceny. Podobnie i książę p. Cortillego, którego tenor liryczny, wprawdzie niezbyt wielki, ale nader miękki o swobodnej emisyi, oraz elegancka gra świadczą o dobrej szkole i rutynie i zasługują na szczególną pochwałę. Na równi z obydwoma stał p. Mazanek (Sparafucilo), ze swym olbrzymim, bohaterskim i pięknym basem. P. Mechówna (Gilda) posiada nieskazitelną koloraturę, atoli głos sam zanadto wibruje i zbyt pieszczotliwie, jakby z waty się wydobywa, za mało w nim stosu pacieżowego. Z mniejszych ról zasługują na pochwałę pp. Zbigniewiczówna, Bodnicka, Isakowicz i Mazurek.

Orkiestra i chór męski pięknie brzmiały tak, że całość pozostawiła nader korzystne wrażenie z wyjątkiem pauz, które dłużej trwały niż akty. Sala była przepełniona (myślę, że kasa także).

Dr. Henryk Apte.

Komunikat
centr. Komitetu „Keren Hajesod" w Krakowie

I.

Po Kongresie XII. chcemy rozpocząć z całą energią dalszy ciąg akcyi na rzecz Keren-Hajesod w myśl uchwał kongresowych. Dla ułożenia planu propagandy i omówienia żywotnych spraw Keren Hajesod, tudzież dla ustalenia jednolitego systemu naszej pracy zwołujemy niniejszem

Konferencyę Keren Hajesod,

która się odbędzie dnia 25 września br. w Krakowie w naszym lokalu, przy ul. Stradom 15.

Na konferencyę powyższą zapraszamy Delegatów miejscowych Komitetów Keren-Hajesod tudzież wszystkich Towarzyszy, którzy jako mowcy i organizatorzy chcą z nami dla Keren Hajesod współpracować.

W pisemnych zaproszeniach do niektórych miast oznaczono termin konferecyi na 18 bm.

Z powodu przedłużenia Kongresu Syonistów o kilka dni, zmuszeni jesteśmy konferencyę odroczyć na dzień 25 bm. i w tym kierunku zaproszenia wysłane prostujemy.

Początek konferencyi o godz. 10-tej rano. — Osobnych zaproszeń nie wysyłamy.

Ze względu na doniosłość sprawy prosimy wszystkich o niezawodne przybycie i pisemne zawiadomienie nas o tem przed dniem konferencyi.

II.

Prosimy o nadsyłanie zamawiań na „Jednodniówkę" Keren-Hajesod, celem uregulowania nakładu. — Jednodniówka ta, jak ogłoszono, wyjdzie w połowie bm.

KRONIKA.

Kraków, 14 września.

— **Przyjazd dziennikarzy skandynawskich.** Wczoraj o godz. 12 w południe odbyła się w Magistracie konferencya Prezydyum miasta z przedstawicielami Syndykatu dziennikarzy krakowskich oraz władz wojskowych w sprawie przyjęcia dziennikarzy skandynawskich. Według doniesienia Ministerstwa spraw zewn., przybędzie do Krakowa około 20-tu dziennikarzy z Danii, Szwecyi i Norwegii celem zetknięcia się z kulturą polską i zwiedzenia między innymi zabytków naszego miasta. Po krótkich naradach ustalono program przyjęcia gości skandynawskich, którzy przybędą do Krakowa 20 bm., a więc następnego dnia po przyjeździe lekarzy francuskich.

— **Delegacya fińskiego sztabu generalnego w Krakowie.** tak się dowiadujemy, we czwartek 15 bm. przyjeżdża do Krakowa pociągiem warszawskim delegacya fińskiego sztabu generalnego. Delegacya zwiedzi zabytki Krakowa, oglądnie saliny wielickie i następnego dnia odjedzie do Zakopanego.

— **Wpisy na Uniwersytecie Jagiellońskim na rok szkolny 1921—22 rozpoczynają się w dniu 20. września i trwają do dnia 8 października włącznie, z wyjątkiem niedziel.**

Wpisy odbywać się będą odrazu na cały rok szkolny — na wszystkie trymestry. Wykłady rozpoczną się w dniu 10 października.

Opłaty szkolne wynoszą: 1) Wpisowe (taksa imatrykulacyjna) 500 Mp. 2) Opłata roczna (czesne) 2.000 Mp., 3) Opłata roczna za seminarya, pracownie i kliniki 500 Mp., 4) Opłata trymestralna, za korzystanie z pracowni chemicznej 500 Mp., (rocznie 1500), 5) Opłata roczna za prawo korzystania z biblioteki uniwersyteckiej 200 Mp.

Studenci podlegający imatrykulacyi (wpisujący się po raz pierwszy na Uniwersytet Jagielloński) muszą przedłożyć: a) metrykę chrztu lub urodzenia, b) świadectwo dojrzałości, c) ewentualnie dokument stwierdzający stosunek do służby wojskowej, d) w razie, jeżeli zaczyna studya nie bezpośrednio po uzyskaniu świadectwa dojrzałości, także dowód na to, co czynił poprzednio, e) w razie przybycia z innej szkoły akademickiej, świadectwo odejścia, f) a nadto dwie wypełnione należycie karty wpisowe (rodowody, taksamo wypełnioną książeczkę legitymacyjną (indeks), następnie dowód osobisty (legitymacyę akademicką) i pisemne ślubowanie stosowania się do przepisów i zarządzeń Władz akademickich. Książeczkę legitymacyjną (indeks), oraz dowód osobisty (legitymacya) muszą być opatrzone fotografiami.

Studenci już imatrykulowani przedkładają tylko książeczki legitymacyjne (indeksy), karty wpisowe (rodowody) i dowody osobiste (legitymacye).

Wszyscy słuchacze muszą zgłaszać się do wpisu u Dziekana odnośnego Wydziału osobiście.

— **Z targu.** Wczoraj dowieziono na targ znaczniejszą ilość nabiału, owoców, jarzyn, drobiu itp. Ceny tych artykułów utrzymywały się mniej więcej w tej samej wysokości co i na poprzednich targach, można tylko było zauważyć nieznaczną zniżkę cen owoców i warzyw. Za 1 kg masła żądano 1000 mk, za jedno jajko 14 mk, za 1 kg sera 150 mk., za litr mleka słodkiego 70 mk, za litr śmietany kwaśnej 100 mk.

Ceny jarzyn przedstawiały się następująco: za 100 kg ziemniaków 3.900 mk, za kopę kapusty 2.400 mk, za główkę kapusty włoskiej 50 mk, za średnią wiązkę buraków 25 mk, za kopę ogórków 500 mk, za 1 kg marchwi 40 mk, za 1 kg cebuli 70 mk, za 1 kg pomidorów 100 mk.

Owoce sprzedawano po cenach: 1 kg jabłek od 80 do 120 mk, 1 kg śliwek od 70—100 mk, 1 kg gruszek od 60—200 mk.

Drób sprzedawano w cenie 420 mk za parę kurcząt.

— **Oczyszczalnia miejska** obok Dworca osobowego kolei w Krakowie z dniem 9 bm. znowu została uruchomiona i jest czynną codziennie od godz. 3-ej do 11-ej popołudniu, w niedziele i święta od 7-ej do 11-ej wieczorem. Kąpiele jak i nocleg przy Oczyszczalni są bezpłatne.

— **Zbiórka uliczna** na rzecz stowarzyszenia wysłużonych żołnierzy żydowskich odbędzie się jutro we czwartek w dzielnicy VII i VIII.

— **Teatr „Bagatela"** wystąpi dziś z nowością pt. „Don" R. Besiera, wchodzącą po raz pierwszy na repertuar sceny polskiej. Wytworna ta trzyaktowa komedya angielska da pole do popisu nowopozyskanemu znakomitemu artyście p. Aleks. Węgierce w głównej roli i swojej reżyseryi. Jego partnerką będzie p. Malicka. Inne role są w rękach pp. Siekierzyńskiej, Sznage-Andruszewskiej, Skalskiej oraz pp. Wysockiego i in. Wnętrze układu p. Loewenkrona. „Don" grany będzie następnie we czwartek, piątek i sobotę.

— **Z kroniki policyjnej.**

Policya aresztowała Ludwika Pobieglę, l. 28, który dopuścił się kradzieży ubrań i bielizny z wojskowego zakładu umundurowań w Dąbiu.

Do policyi doniósł Ignacy Feldman, właściciel hotelu z okolicy Bielska, że skradziono mu ze strychu garderobę wart. 150.000 mk. O kradzież tę Feldman podejrzywa montera firmy „Meisels" w Krakowie, który w czasie popełnienia tej kradzieży nocował przez dłuższy czas w jego hotelu. Śledztwo w toku.

— **Hitachdut** urządza we czwartek 15 bm. w wielkiej sali kahału, ul. Krakowska 41, zgromadzenie sprawozdawcze z XII-go Kongresu syońskiego w Karlsbadzie, na którem referaty wygłoszą delegaci „Hitachdutu" pp. dr. Z. Ellenberg i J. Freund. Początek o godz. 7-ej.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa: „Burmistrz Stylmondu" i „Cud św. Antoniego".
Czwartek: „Śluby panieńskie".

TEATR MIEJSKI: OPERA I OPERETKA.

Środa: „Rigoletto".
Czwartek: „Hrabina".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA":

Środa: „Don" (premiera).
Czwartek: „Don".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.

Czwartek: „Kapłanka ognia".

Ze sportu.
Prawda o zajściach w Rzeszowie.
Odpowiedź „Kuryetkowi".

Z Rzeszowa piszą nam:

W nrze 242 „Kuryera Codziennego" z dnia 9. września br. umieszczono w korespondencyi z Rzeszowa (czytaj „Czarni—Jasło) pod rubryką „Ze sportu", notatkę o matchu tutejszej „Bar-Kochby" z „Czarnymi" z Jasła, godną naprawdę „Kuryerka" i jego jasielskich wychowanków. Widocznie poznali ci uczniowie swoje błędy i chcieliby sę zrehabilitować, choćby kłamstwami i ośmieszaniem klubu sportowego „Bar-Kochba". Klub „Czarnych" wracając przed kilku tygodniami ze sromotną porażką 7:0 od Resovii, wyładował swoją złość na zupełnie spokojnych żydowskich pasażerach, bijąc ich w pociągu i raniąc kilku z nich. Praktykę tą swoją chcieli i tym razem wypróbować licząc, że to z żydowskim klubem grają i że sędzia katolik, sprzyjający bezsprzecznie więcej „Bar-Kochbie", aniżeli „Czarnym", żadnych foulów nie uznawał i przeszli z gry we footbal do kopania i podstawienia nóg, na co cała publiczność tutejsza, z wyjątkiem jednego sierżanta, członka „Czarnych", obecnie tu służącego, się oburzała, głośnymi wykrzyknikami objawiając swoje niezadowolenie. Gdy jednak gracz obrony „Czarnych" zwrócił się do jednej panny ze słowami, które zwykli używać tylko najgorsi ulicznicy, a równocześnie przez podstawienie nogi mocno poturbowali gracza „Bar-Kochby" p. Heubluma, (a nie Cheibluma i nie kapitana drużyny, o czem zreszłą „Czarni" bardzo dobrze wiedzą), wtedy cierpliwość publiczności się skończyła i huragan obelg posypał się ze wszystkich stron na Czernych. Wówczas jeden z graczy Czarnych podniósł rękę na sekretarza „Bar-Kochby" i to dopiero spowodowało czynne znieważenie Czarnych, zwłaszcza, że równocześnie wyszli z pod bramki uzbrojeni w kije i pałki (na co przygotowane?) Zwolennicy i członkowie Czarnych, którzy na match przyjechali i tylko dzięki zdecydowanej interwencyi graczy „Bar-Kochby", nie przyszło do poważniejszych wykroczeń. „Czarni" zaś spostrzegłszy się, że stoją całkiem izolowani, że wszystko jest przeciw nim, ustąpili z boiska wśród wyzwisk i wykrzykiwań publiczności. To jest faktyczny stan rzeczy, a przekręcanie faktów, na nic się „Czarnym" nie zda.

Ze świata.

Amerykańska sensacya. Amerykańskie i angielskie pisma donoszą o małżeństwie 70-letniego ojca prezydenta Hardinga doktora George Hardinga. „Times" donoszą, że dr. Harding wziął ślub w Monroe (Michigan) ze swoją dotychczasową pielęgniarką miss Severn, licząc lat 52.

Natomiast inaczej zupełnie przedstawiają te wiadomości „Daily News" pod tytułem „Ojciec prezydenta ucieka ze swoją typistką" donoszą co następuje:

Wielką sensacyę wywołała wiadomość, że dr. George Harding, ojciec prezydenta Stanów Zjednoczonych uciekł z Marion w stanie Ohio i ożenił się pokryjomu w Monroe (Michigan) ze swoją typistką. Twierdzą, że dr. Harding nie zdołał otrzymać w Windhor w Kanadzie, potrzebnej do małżeństwa licencyi i udał się bezzwłocznie ze swoją narzeczoną imieniem Alice Severn do Monroe, gdzie prezbitoryański pastor ułatwił mu ślub. Dr. Harding podał wiek 76 lat, miss Severn 52. Prezydent Harding był mocno zdziwiony wiadomością o ślubie ojca.

Oryginalna wystawa. W Palais de Glace w Paryżu urządzona jest zajmująca wystawa zdjęć przedmiotów zbytku w barwach naturalnych. Przepiękne reprodukcye dają zupełne złudzenie rzeczywistości, dzięki czemu publiczność ma możność oglądania wspaniałego urządzenia mieszkań prywatnych, modeli strojów pierwszorzędnych firm, cennych bižuteryi itp. W tych dniach, po trzymiesięcznym istnieniu w Paryżu, wystawa będzie przeniesioną do New Jorku, następnie do Philadelphii i Chicago. Organizatorzy mają nadzieję, że wystawa przyczyni się do ożywienia stosunków handlowych z Ameryką, dając obrazowe wyobrażenie o postępach przemysłu francuskiego w dziedzinie produkcyi przedmiotów zbytku. (Russpress).

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce naszego pisma upraszamy o wyrównanie zaległości i odnowienie prenumeraty na miesiąc wrzesień.

Repatryacya jeńców z Rosyi. Biuro prasowe **ministerstwa** spraw zagranicznych podaje spis **polskich** repatryantów, którzy powrócą do kraju **w jednym** z pierwszych transportów z gubernii **ałtajskiej.**

Dział gospodarczy.

Zamiar wprowadzenia zakazu wywożenia produktów rolnych z Węgier. Rząd węgierski zamierza zabronić eksportu produktów rolnych. Wyniki dadzą, że pozwolenie wywozu dogadzało tylko **producentom, czego następstwem jest zwyżka cen. Tak np. centnar** pszenicy kosztował początkowo **900 kor. później zaś 1.500 kor.**

Nowa kompania cukrownicza obniży ceny cukru w Czechosłowacyi. Między plantatorami **buraków cukrowych** i właścicielami cukrowni w **Czecho-Słowacyi** ma nastąpić porozumienie, na **zasadzie którego cena cukru obniży się o 1 kor. na kilogramie.**

Strejk w przemyśle austryackim. Rozpoczął się **strejk** generalny we wszystkich fabrykach branży **włókienniczej** i galanteryjnej, ponieważ **fabrykanci** z wyjątkiem dwóch odrzucili żądania **robotników** domagających się podwyższenia **płacy** zarobkowej o 60—120 proc.

Deficyt budżetu austryackiego. Skutkiem spadku kursu korony, zeszłoroczny budżet państwa **dał deficyt 36 miliard. kor.**

W rb. ze względu na jeszcze większy spadek **korony** (o 100proc.) deficyt będzie dwa razy **większy** i wyniesie 60—70 miliardów.

Budżet Francyi na r. 1922. Zgodnie z projektem **budżetu,** przedstawionym przez ministra finansów **komisyi** finansowej Izby posłów, wydatki zwykłe **przewyższają** dochody o 2 i pół miliarda fr. W **celu** pokrycia deficytu ministerstwo zamierza: 1) zmniejszyć wydatki drogą zniesienia dodatków drożyźnianych pracownikom państwowym i kolejarzom, co da 720 mil. fr. oszczędności i 2) powiększyć dwukrotnie podatki od operacyi handlowych. (taxe d'affaires).

Zmniejszenie ilości banknotów we Francyi. Korespondent „Morning Post" w Nr. z dn. 1 września podaje, że stan rynku pieniężnego, we Francyi znacznie się poprawił w ostatnich czasach. Stosownie do sprawozdania Banque de France, ilość **banknotów** będących w obiegu zmniejszyła się w ubiegłym tygodniu o 200 milionów fr. a w ciągu ostatniego roku o 1,119.000 fr. Pommo to, ilość **banknotów jest siedm razy większa,** niż w czasie przedwojennym i kredyty, udzielone przez **bank** skarbowi państwa zmniejszyły się w ostatnim roku o miljard franków.

Dochody monopolu tytoniowego. Ogłoszone oficyalnie sprawozdanie dotyczące dochodów z państwowego monopolu tytoniowego we Francyi: w r. 1920 dochód wynosił 1,449,774.000 fr., czysty dochód wynosił 816 mil. fr.

Przemysł włókienniczy w Rosyi Sowieckiej. Z **216 przedsiębiorstw,** będących pod zarządem głównego urzędu włókienniczego pracowało w maju **tylko 56 i czynnych było 12,5 proc. z ogólnej** ilości warsztatów (2600 zatrudniających 40 tys. robotników). Ogółem wyprodukowano 690.000 arsz. surowców (57, 5 proc. programu) i milion arsz. **towarów** wykończonych (60 proc. programu). Niewykonanie całkowitego programu tłomaczy się 1) **remontem fabryk i 2) brakiem opału** i żywności. **Surowców fabryki posiadły dostateczne** zapasy.

Z giełdy.

Kraków, 13 września.

Dzisiejsze zebranie giełdowe zaznaczyło się **słabszą** dość znaczną zwyżką papierów Zieleniewskiego I. i II. emisyi, Sierszy Górniczej i „**Lemiesza**". Inne akcye utrzymały się mniejwięcej **na wczorajszej** wysokości, z wyjątkiem Polskiej **Nafty, która spadła** **przeciętnie o 200 punktów. Górką** dokonano po całotygodniowej przerwie **transakcyi po kursie o 900 punktów wyższym, aniżeli w ubiegłym tygodniu. Krakus** utrzymał się **na zeszłotygodniowej** wysokości Z akcyi handlowych **dokonano transakcyi Impexem** (10—20 punktów zniżkowy) **P. T. H.** i Polskim Globem (1300).

Wszystkie waluty objawiają tendencyę zniżkową. Na **giełdzie** oficyalnej zanotowano jedynie **transakcye czekami na Berlin** (41.80) i Wiedeń (**[illegible]**).

Giełda krakowska z dnia 13 września 1921 r.

Akcye bankowe:	oflar	żądano	tranzakc.
Polsk. Bank Przemysłowy I—IV em.	775·—	850·—	800—810
Polski Bank Przemysłowy V em.	675·—	725·—	700·—
Hipoteczny	750·—	800·—	
Małopolski	625·—	675·—	
Ziemski Bank Kredytowy	680·—	700·—	
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	275·—	325·—	
Bank Ziem. dla kresów Łańcut	680·—	700·—	
Bank kredytowy w Warszawie	—·—	—·—	
Akcye Tow. handl. przem.			
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") I—IV e.	1100·—	1300·—	1125—1200
Polskie Tow. handl. („P. T. H.")	—·—	—·—	
Handl. Spółka akc. „Impeks"	375·—	425·—	[illegible]
„Polski Glob" Tow. transport.-handl. I-III	1200·—	1500·—	1300·—
C. Hartwig. Dom ekspad. handl. Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	450·—	560·—	
Zieleniewski I-II em.	10500·—	12000·—	10500-11000
III em.	9340·—	9600·—	
Warsz. Ska akc. Bud. Parowozów I-II em.	1400·—	1600·—	1500—1450
„Lemiesz" fabryka maszyn rolniczych	8400·—	8090·—	8400—9500
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. I-IV.	3200·—	3400·—	3300·—
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln.	—·—	—·—	
Zakłady amunicyjne „Pocisk"	960·—	1100·—	
„Autemoter" fabryka samochodów	2500·—	2600·—	
„Górka" fabryka cementu	9000·—	9300·—	9200·—
Sierszańskie zakłady górnicze S. A.	10400·—	1160·—	10400-11000
„Tepege" Tow. dla przedsięb. górniczych	8400·—	8700·—	8555·—
Polska nafta I-II em.	2800·—	3000·—	2900—2950
III em.	2400·—	2600·—	2600—2500
Elektrownia w Sierszy III em.	2356·—	2500·—	
„Oikos" T. A.	4860·—	5200·—	
„Pezet" Powszechne zakłady budowlane	1000·—	1200·—	1100·—
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini	3500·—	3700·—	3550·—
„Krakus" Zjedn. fabr. przetw. wysk. I-V.	3100·—	3300·—	3200·—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	5500·—	5700·—	
Fabr. i Raf. cukru w Chodorowie I-III em.	3000·—	3300·—	3175·—

Waluty dewizy	Walula markowa Gotówka (banknoty) Kupno	Sprzedaż	Czeki Kupno	wpłaty Sprzedaż
Dolary St. Zj.	3700·—	3900·—	3700·—	3900·—
Dolary kanadyjskie	3200·—	3500·—	—·—	—·—
Franki francuskie	260·—	290·—	270·—	300·—
Franki belgijskie	250·—	280·—	260·—	290·—
Franki szwajcarskie	620·—	670·—	630·—	680·—
Funty szterlingi	13.000	15.500	13.000	14.500
Marki niemieckie	38·—	40·—	39·—	42.—
Korony austryackie	3·05	3·23	3·15	3·35
Korony czesko-słowackie	46·—	50·—	47·—	51.—
Korony węgierskie	7·—	8·—	8.—	9.—
Korony szwedzkie	750.—	850.—	775.—	875.—
Korony duńskie	650.—	700.—	650.—	700.—
Korony norweskie	500.—	600.—	500.—	600.—
Lei rumuńskie	37.—	40.—	38.—	41.—
Liry włoskie	150.—	170.—	160·—	180·—
Floreny holenderskie	1100.—	1300.—	1200.—	1400.—

Giełda warszawska z 13 bm.: Dolary Stanów Zjedn. got. tranz. 3800—3700, sprzedaż 3700, **kupno** 3590, kanadyjskie got. tranz. 3300. Franki franc. czeki tranz. 298—275, sprzedaż 275, kupno 265. Funty szter. czeki tranz. 14750—14300. Belgia czeki tranz. 282—255, Marki niem. got. tranz. 36·80—35·25, sprzedaż 35·—, kupno 34·—, czeki tranz. 38 50—32·—. Gdańsk czeki tranz. 37·50—35·—. Korony austr. czeki tranz. 300, sprzedaż 300, kupno 290.

Giełda wiedeńska z 13 bm.: Renta majowa 118·—, austr. renta kor. 118·—, renta lutowa 123·—, węgierska renta koron. —·—, losy tureckie 7100, priorytety kolei południowej 3830, Anglobank 2629, Bankverein 1425, Bodenkredit 2590 austr. zakład kredytowy 1785, Bank depozytowy 850, Laenderbank 3105, Merkury 1458, Unionbank 1276, Zivnostenska 6700, Kolej północna 36800, Lwów-Czerniowce 4820, Koleje austr. 7100, Kolej południowa 3499, Alpiny 8770, Berg und Huetten 16550, Krupp 2910, Huta Poldi 7899, Rima 5720, Skoda 8900, Apollo 8850, Fanto 48500, Gal. Karpaty 26600, Galicja —·—, Zieleniewski —·—, Siersza 3700.

Kursa dewiz w Wiedniu 13 bm. (L.) Amsterdam 48200. Zagrzeb 614·—. Belgrad —·— Berlin 1353 Bruksela 10330. Budapeszt 306·25, Bukareszt 1240·—. Kopenhaga 256·25, Londyn 5427·50, Medjolan 6165, N. Jork 1455 —, Paryż 1048, Praga 1752·—, Zurych 251·75, belg. 10280, bułgarskie 875·, dolary 1439, marka niemiecka 13·51, angielskie 5590—, francus. 10455, holenderskie 46250, włoskie 6125—, jugosłowiańskie tysiączki niestempl. 2440, polskie 32·00—39·00, rumuńskie 1272·50, szwedzkie 31020, szwajcarskie 231·85, czeskie 1756—. węgierskie 396·25.

Kursa dewiz w Zurychu 13 bm. (L.). Berlin 5·55— (12 bm. 5·55—). N. Jork 579 (582), Londyn 21·60 (24·72), Medyolan 24·75 (24·20), Bruksela 44·75 (42·40). Praga 7·05— (7·02), Budapeszt 1·20 (1·30—), Zagrzeb 2·75 (2·90), Bukareszt 5·10— (5·50—), **Warszawa 0·12 (0·15),** Wiedeń 0·52 (0·55—), Austr. stempl. 0·45 (0·46), Paryż 41·50 (42·70).

Kursa dewiz w Berlinie 13 bm. Dolary 108·10. belgijskie 762·—, funty 401·—, francuskie 772·50 włoskie 457·—, polskie 2·95— ·—, czeskie 123·65, austr. stare austr. stemplowane 7·45, rumuńskie 84·40,

Amsterdam 3326·65. Antwerpja —·—. Helsingfors 129·60, **Włochy 457·—,** Londyn 402·05, Nowy York 108·95—. Paryż 775·70. Szwajcarja —·—, Hiszpanja 1390·50, stemplowane wiedeńskie 10·08, Praga 123·35, Budapeszt 23·27.

Kursa dewiz w Pradze z 13 bm. Berlin 77·—, Warszawa 1·57½ —, Marka niem. 77·23. Marka polska 1·17½—1·77½.

Z warszawskiej giełdy zbożowej (PAT.) Na zebraniu dzisiejsem dokonano transakcyi następujących: Pszenca siewna 11.000, rzepak 18.000, makuchy rzepakowe franco wagon Warszawa 8100. W sprawozdaniu wczorajszem wskutek pomyłki drukarskiej mylnie podano cenę grochu W1 ktorya: powinny być: 11.500. Obroty niewielkie, ceny rezumieją się za 100 kd netto loco stacya załadowania. (Wyjątki z tej zasady).

Z sali sądowej.

NADUŻYCIA WOJSKOWE W POZNANIU.

Poznań. (E. E.) Przed tutejszym sądem okręgu generalnego rozpoczął się proces o oszustwa, dokonywane na szkodę skarbu wojskowego przez podpułkownika sztabu generalnego Wł. Andersa, dowódcę 15 p. ułanów wielkopolskich, podporucznika tegoż pułku Jerzego Dzwonkowskiego, podporucznika Kazimierza Rzóskę i rotmistrza Leona Aleksandra Schmida. Ppułk, Andres, miał jako dowódzca pułku stworzyć w latach 1919—1921 nielegalny, prywatny fundusz pułkowy, a przy zarządzaniu nim czerpał ze źródeł publicznych na swój prywatny użytek. Nielegalny ów fundusz utworzony został z dochodów uzyskanych z nielegalnej sprzedaży koni i taborów zarekwirowanych i zdobycznych. Przy sprzedażach tych Anders podpisywał świadomie fałszywe listy, wystawiane przez Dzwonkowskiego i Rzóskę. Rotm. Schmid oskarżony jest o nakłanianie Rzóski do wystawiania owych fałszywych list. Rozprawie przewodniczy ppułkownik korpusu sądowego dr Bielski, oskarża prokurator major Jakubowski.

TELEGRAMY.

Nowy Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S.

Warszawa. (E. E.) W dniu 10 i 11 obradowała w Warszawie nowoobrana Rada **naczelna P. P. S. Wybrała ona m. i. nowy Centralny Komitet wykonawczy partyi z posłem Daszyńskim jako przewodniczącym.**

Prasa bolszewicka przeciw Polsce.

Ryga. (E. E.) Urzędowe dzienniki rosyjskie „Izwiestia" i „Prawda" zamieszczają artykuły niesłychanie ostro i **grubiańsko atakujące** Polskę. Dzienniki te oświadczają, że Rosya **nie** ma obecnie zamiaru **wypełnić obowiązków,** wypływających z umowy **reewakuacyjnej, ani też zwrócić Polsce należnego jej złota w myśl** postanowień traktatu **ryskiego.**

Złoto bolszewickie w Rosyi.

Rewal. (E. E.) Przybyły tu **w ostatnich dniach** 3 wagony złota sowieckiego, **ważące łącznie 1200 pudów** tego metalu. **Złoto to wydano natychmiast** sowieckiej delegacyi **handlowej, przebywającej w** Rewalu. Dzienniki fińskie donoszą przy sposobności omawiania sprawy owego **złota,** że **w ciągu** ostatniego tygodnia przechodziło przez granicę rosyjską do Rosyi około 200 wagonów.

Z akcyi ratowniczej dla Rosyi.

Moskwa .(E. E.) **Amerykańska komisya** ratunkowa dla Rosyi urządza w Petersburgu składy tranzytowe dla swych **zapasów** żywności wysyłanych nad Wołgę. W **najbliższych** dniach otworzy też ona w Petersburgu kilka jadłodajni dla głodnych dzieci.

Moskwa. (E. E.) **Przybył** tutaj zastępca międzynarodowego komitetu **pomocy** dla głodnych Tebster, celem zorganizowania jadłodajni w okolicach dotkniętych głodem.

PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

Przyszła Egzekutywa Org. syońskiej.

Próbne głosowanie w komisyi permanencyjnej.

(Od naszego specyalnego korespondenta).

(—rl) **Karlsbad,** 12 września

Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi permanencyjnej dokonano próbnego głosowania nad kandydaturami do nowej Egzekutywy organizacyi syońskiej. Największą ilość głosów otrzymali: Weizmann, Sokołow, min. Sołowiejczyk, Jerzy Halpern, Simon, Coven i Zabotyński. Głosowanie to oczywiście nie przesądza wyniku wyborów na plenum i nie wyklucza pewnych zmian w składzie Egzekutywy.

Drobne ogłoszenia.

Samodzielny buchalter, korespondent polskoniem. z egz. Akad. Handl. i kilkuletnią praktyką, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Zdolny 25“ do Adm. N. Dz. 1911

Pokoju kawalerskiego poszukuje młody, spokojny człowiek na dobrem stanowisku. Zgłoszenia „Kraków, Skrytka pocztowa 61“ 1900

Siły biurowej, obeznanej dobrze z pracami biurowemi, umiejącej pisać na maszynie, władającej językiem niemieckim, poszukuje firma „Tęcza“, Czarnowiejska 72. 1594

Biuralistki początkującej poszukuje kancelarya adwokata dra Leopolda Feuereisena, Podgórze, Rynek 1a. Zgłoszenia osobiście w godzinach popołudniowych. 1590

Akademik ze znajomością specyalnych przedmiotów teologii, matematyki, niemieckiego udziela lekcyę. Zgłoszenia pod „Akademik T.“ do Adm. N. Dzien. 1921

Panna obeznana z pracami biurowemi działu spedycyjnego, zostanie zaraz przyjęta. Zgłoszenia do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Grodzka 13.
1593

Panienkę intel. do 3-letniego chłopczyka na przedpołudnie przyjmę. Zgłoszenia tylko między 2—3 popoł. Inż. Goldwasserowa, Dietlowska 111, I. piętro. 1592

Antoniemu Szczerbowskiemu skradziono kartę demobilizacyjną L. 202, którą unieważnia się 1919

Praktykant

do kantoru wymiany poszukiwany. Z praktyką mają pierwszeństwo. Zgłoszenia pod „Praktykant“ do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka L. 13. 1596

Charakter! 1500

Przyślijcie charakter pisma, zakomunikujcie imię, rok, miesiąc urodzenia, ile osób najbliższej rodziny, otrzymacie od Szyllera-Szkolnika, psycho-grafologa (autora prac naukowych) szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych. Odpowiedzi na szczere zapytania. Analizę wysyła się po otrzymaniu Mp. 800. Praca naukowa Szyllera-Szkolnika zaszczycona mnóstwem odezw, podziękowań. Dla badań osobistych przyjmuje od 12—7 popoł.
Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25-17. Wątpiącym dowody bezpłatnie.

KUPCY!

Najtaniej i najszybciej możecie się zaopatrzyć w wszelkiego rodzaju towary tylko jedynie na I-szych międzynarodowych

„TARGACH WSCHODNICH“

WE LWOWIE w czasie od 25/IX. do 5/X. 1921.

Legitymacye uprawniające do uczestnictwa wydają:

w Krakowie:
Biuro „Targów Wschodnich“, Długa 1.
„Polski Lloyd“, Kraków, ul. Długa L. 82.
Związek handl. przem., Dunajewskiego 7.
Biuro Reklamy „Prasa“, Karmelicka 16.
„Polski Glob“, Potockiego 3.

W Szczakowej: 1581
„Polski Glob“

W Oświęcimiu:
„Polski Glob“

w Przemyślu:
„Polski Glob“

NOWE KURSA HANDLOWE

1886 w rząd. upow. szkole

HENRYKA GOTTLIEBA

w Krakowie, Dietlowska 68

rozpoczynają się 15 września br.

Zamiejscowym udziela się nauki listownie.

Poszukuje się stenografa lub (ski).

Wiedza to potęga!

Ważne dla inteligentnej młodzieży ortodoksyjnej i handlowej jakoteż młodych kupców.

Nauczyciel szkoły powszechnej i handlowej z uniwersyteckiem wykształceniem urządza kurs nauki z ograniczoną ilością uczniów z następującym programem:

1) Język polski, literatura, stylistyka i korespondencya handlowa.
2) Język niemiecki, literatura, stylistyka i korespondencya handlowa.
3) Zarys historyi filozofii (psychologia i logika).
4) Matematyka w zastosowaniu praktycznem.
5) Nauka o handlu.
6) Ekonomia społeczna w zarysie.
7) Geografia handlowa.

Dla piszących na maszynie ćwiczenia umożliwione. — Zgłoszenia przyjmuje się codziennie między godz. 7—8 wiecz. przy ul. **Sebastyana 33**, I. p. wprost schodów.

Na prowincyi nauka listowna.
Dla panien kurs osobny. 1883

„Sfath Amenu“ Mojżesza Ratha w języku polskim i niemieckim. Wydanie w półpłótnie . . . . . Mp. 200
„Almanach żydowski“ Z. F. Finkelsteina . . . . Mp. 50
— Wydanie na lepszym papierze Mp. 70
„Moriah“, Miesięcznik młodzieży żyd. Rocznik XIII. . . . . . Mp. 100
„Moriah“. Rok XIV., zeszyt 1 (z powodu przewrotu dotąd w Polsce nieznany Mp. 10
„Haszomer“. Rocznik I. (nieopr.) Mp. 200
„Haszomer“. Rok II., zeszyt 1 (dotąd w Polsce nieznany) . . . Mp. 10
„Żydowskie problemy gospodarcze w Galicyi“ Tenenbauma . . . Mp. 30
— w oprawie . . . . . . Mp. 40
I. Szypper: „Żydzi polsko-litewscy a Palestyna“ . . . . . . Mp. 20

Administracya „Haszomer“

1276 **WIEDEN I.**
Wiesingerstrasse 3.

Zarząd bóżnicy „Kupa“

zawiadamia swoich członków, że począwszy od niedzieli, dnia 11 b. m. do 20 b. m. będzie urzędował codziennie od 2½—6 popoł. celem przyjęcia należytości za miejsca.

Miejsca członków, którzy do dnia 20 b. m. się nie zgłoszą odnajmie zarząd innym reflektantom.

Równocześnie zwracamy uwagę, że tym razem dotyczy to i tych P. T. członków, którzy zawsze należytość za miejsca płacili dopiero przy „Ksarze“.

1778 **Zarząd bóżnicy „Kupa“.**

Gmina izrael. w Rudniku n. S.

rozpisuje niniejszem konkurs na posadę

kantora 1884

któryby równocześnie był „Szochetem“ i „Moelem“. — Oferty należy wnieść do Gminy izrael. w Rudniku na ręce pana Wagnera.

Do Zakopanego

potrzebna panna lub starsza osoba, umiejąca szyć i gotować. Bliższych informacyi udziela się Jasna 5,
1575 II. p. front drzwi na prawo.

GOSPOSIE! Dbajcie o czystość pomieszkań i zdrowie rodziny

Pluskwy roznoszą choroby — tępcie je

„PLUSKINEM“

Pchły, karakony i szwaby niszczy niezawodnie

„VIRIDIN“

fabryki chem. „Fenomen“ Kraków, Długa 58.

TARNOW! **Mamy zaszczyt zawiadomić** **TARNOW!**

KUPIECTWO TARNOWSKIE

iż otworzyliśmy w Tarnowie, przy ulicy Krakowskiej L. 3

NASZĄ FILIĘ

WAGONY ZBIOROWE. **ZALICZKI.** **PRZESYŁKI BAGAŻOWE.**

FELDMAN I DANZINGER, Sp. z ogr. por.

Centrala: Kraków, Krakowska L. 6.

Oddziały: Lwów, Szpitalna L. 10. Tarnów, Krakowska L. 3.

1541

Nakładem Gal. Sp. Wydawniczej. Red. nacz.: Dr. Ign. Schwarzbart. Red. odpow.: Maks. Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszk...